

Helena Franaszek

**ETYKA PRAWNICZA. STANOWISKA I PERSPEKTYWY,
RED. HUBERT IZDEBSKI, PAWEŁ SKUCZYŃSKI,
[LEXISNEXIS, WARSZAWA 2008, 160 s.]**

Nakładem Wydawnictwa Prawniczego LexisNexis ukazała się praca zbiorowa *Etyka prawnicza. Stanowiska i perspektywy* pod redakcją Huberta Izdebskiego i Pawła Skuczyńskiego. Powiększyła ona zbiór Biblioteki Etyki Prawniczej, stanowiąc niewątpliwie cenną jego pozycję.

Książka jest dorobkiem seminarium z zakresu etyki prawniczej, które odbyło się na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego w roku 2005/2006. Redaktorzy zbioru tak charakteryzują jego zawartość:

W książce znalazły się studia dotyczące istoty etyki zawodowej, terminologii z tego zakresu, ewolucji amerykańskiej etyki prawniczej jako wyznacznika kierunku zmian mogących się dokonywać także w Polsce, zbiegu różnych prawniczych norm deontologicznych, zasad deontologicznych przyjętych w praktyce firm prawniczych w Polsce, jak również kwestii etycznych w administracji publicznej i w wymiarze sprawiedliwości, mających za przedmiot etyczną dopuszczalność stosunków seksualnych między prawnikiem i klientem¹.

Jedynym opracowaniem tego zbioru poświęconym etyce w administracji publicznej jest artykuł Tomasza Barankiewicza, *Etyczne standardy administracji publicznej Unii Europejskiej*. Autor omawia zasady określone w Europejskiej

¹ *Etyka prawnicza. Stanowiska i perspektywy*, red. H. Izdebski, P. Skuczyński, Warszawa 2008 (*Biblioteka etyki prawniczej*). Wszystkie cytaty pochodzą z niniejszego opracowania.

Karcie Dobrej Administracji (EKDA), określające podstawowe etyczne standardy działania administracji unijnej oraz państw członkowskich. Zasady te nie są obce prawu polskiemu. Wyrażono je w Konstytucji RP, ustawach ustrojowych oraz kodeksie postępowania administracyjnego. W artykule omówione są następujące zasady: zasada praworządności działania organów administracji, zasada rozdzielenia interesu publicznego i osobistego urzędnika, zasada wazenia interesu społecznego i słusznego interesu indywidualnego, zasada bezstronności, zasada apolityczności, zasada otwartości działań administracji oraz zasada odpowiedzialności społecznej.

Do rozważań autora dotyczących zasady apolityczności, pragnę dodać kilka uwag związanych z potrzebą przyjęcia tej zasady również w stosunku do administracji samorządowej. Na gruncie polskich rozwiązań ustrojowych dotyczących jednostek samorządu terytorialnego, zasada ta nie występuje. Powoduje to niekorzystne dla jakości administracji samorządowej konsekwencje, które polegają na wymianie aparatu urzędniczego po kolejnych wyborach. Sądzę jednak, że pewne zmiany (nieśmiało) wprowadza w tym zakresie nowa ustawa o pracownikach samorządowych obowiązująca od 1 stycznia 2009 r.

W art. 5 ust. 6 ustawa ta postanawia, że sekretarz gminy, powiatu oraz samorządu województwa nie ma prawa tworzenia partii politycznych ani przynależności do nich. Ponadto odnotować należy zmiany w kierunku tworzenia „samorządowego korpusu urzędniczego”. Mam na myśli nowelizację „starej” ustawy samorządowej, wprowadzoną w 2005 r. Wyodrębniła ona kategorię urzędników samorządowych oraz przepisy aktualnie obowiązującej ustawy, w których status prawny tych urzędników określony został kompleksowo, bez odsyłania do ustawy o urzędnikach państwowych.

Zasada odpowiedzialności społecznej obejmuje różne rodzaje odpowiedzialności prawnej (cywilną, karną, administracyjną) oraz odpowiedzialność etyczną. Jest to odpowiedzialność ściśle związana z poczuciem powinności moralnej. Instrumentem zwiększającym odpowiedzialność społeczną urzędnika są kodeksy etyki urzędniczej. Przy braku kodeksu etyki zawodowej urzędników samorządowych, organy stanowiące jednostek samorządu terytorialnego uchwalają takie kodeksy lub podstawowe zasady etyki radnych i urzędników samorządowych dla danej jednostki samorządu terytorialnego.

Pozostałe artykuły zamieszczone w recenzowanym zbiorze dotyczą przede wszystkim etyki prawniczej (zawodów zaufania publicznego). W pierwszej kolejności pragnę przedstawić opracowania sięgające do dorobku naukowego z zakresu filozofii prawa, moralności i etyki. W mojej ocenie są one przeznaczone dla czytelnika dojrzałego, posiadającego szeroką wiedzę w zakresie wyżej wymienionych nauk. Do tej grupy zaliczam przede wszystkim artykuły: Marcina Pieniążka, *Fenomenologiczne podstawy etyki zawodowej prawnika*; Pawła Skuczyńskiego, *Wieloznaczność w teorii etyki prawniczej* oraz Pawła Łabieńca, *O statusie etyki zawodowej i kodeksów etyki zawodowej*.

Marcin Piątek szuka podstaw teorii etyki zawodowej prawnika w fenomenologii, a w szczególności w opracowanej w ramach etyki fenomenologicznej, teorii osobistego doświadczenia wartości etycznych, które to doświadczenie opierać się ma w każdej sytuacji konfliktu moralnego o indywidualne akty preferencji wartości. Autor wyraża przekonanie, że „zjurydyzowany” model etyki zawodów prawniczych jest nieadekwatny wobec moralnych dylematów prawnika, a także, że model ten należy zastąpić modelem, w którym nacisk położony jest na indywidualną i zbiorową (korporacyjną) świadomość specyfiki prawniczego doświadczenia wartości etyczno-zawodowych. Nowym, alternatywnym rozwiązaniem koncepcji etyczno-zawodowej jest koncepcja etyki sytuacyjnej prawnika. Proponując podstawy tej koncepcji, autor odwołuje się do dorobku Maxa Schellera, Nicolai Hartmanna i Józefa Tischnera. W podsumowaniu przeprowadzonych rozważań stwierdza:

nazkicowana koncepcja jest zbieżna zarówno z powszechnymi oczekiwaniami społecznymi, jak i wewnętrznymi wymogami prawniczych środowisk korporacyjnych. [...] na gruncie etyki fenomenologicznej można zbudować także wiarygodną teorię samej korporacji prawniczej, spójną z koncepcją etyki sytuacyjnej prawnika, mającą potwierdzenie w praktyce najważniejszych współczesnych etyk korporacyjnych.

Artykuł Pawła Skuczyńskiego odnosi się do metodologii badań nad etyką prawniczą, a w szczególności jest próbą wyróżnienia i wyjaśnienia znaczeń, w jakich używa się terminu „etyka prawnicza”. Autor stwierdza:

Nawet pobieżna znajomość literatury poświęconej etyce prawniczej pozwala na sformułowanie wniosku, iż podstawowym problemem w tym zakresie jest panujący zamęt pojęciowy, przejawiający się nie tylko w wieloznaczności używanych terminów, czego w dziedzinie leżącej na pograniczu filozofii prawa i filozofii moralności raczej nie da się uniknąć, ale przede wszystkim na ignorowaniu faktu tej wieloznaczności.

Przechodząc do współczesnej etyki prawniczej, autor wskazuje, że wpływ na jej oblicze mają: proces jurydyzacji, profesjonalizacji i globalizacji, po czym przedstawia istotę tych procesów. W rezultacie dochodzi do określenia trzech podstawowych znaczeń etyki prawniczej i wskazuje możliwości ich wykorzystania w prowadzonych badaniach.

O statusie etyki zawodowej i kodeksów etyki zawodowej pisze Paweł Łabieniec. Określenie statusu prawnego spisanych zbiorów etyki zawodowej rodzi konieczność udzielenia odpowiedzi na szereg pytań – oto niektóre z nich: kto ustanawia zasady zawarte w tych zbiorach? Czy kodeksy te są zbiorem norm etycznych, prawnych, czy też może zbiorem norm wyznaczających kryteria profesjonalizmu w danym zawodzie? Czy treść kodeksów etycznych powinna być zgodna z porządkiem prawnym? Czy ich zgodność z prawem powinna podlegać (a może podlega) ocenie organów państwowych, przeprowadzanej w procedurze sformalizowanej? Szukając odpowiedzi na powyższe pytania, autor odnosi się między innymi do konstytucyjnych regulacji prawnych dotyczących źródeł prawa, analizuje

orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Wynikiem przeprowadzonej analizy jest następująca konkluzja: stanowienie norm deontologicznych nie należy do organów państwa, zatem organy te nie mogą kompetencji w tym zakresie przenosić na inne podmioty (teza orzeczenia TK z 7 października 1992 r.). Normy deontologiczne oraz normy prawne należą do dwóch różnych porządków normatywnych. Etyka zawodowa jest pochodną roli społecznej, powiązanej z danym zawodem. Jest to szczególnie ważne w przypadku zawodów zaufania publicznego, do których zalicza się między innymi zawody prawnicze.

O etyce zawodowej prawników traktuje kolejne opracowanie w zbiorze. Hubert Izdebski zwraca między innymi uwagę na zjawisko zbiegu norm deontologicznych. Deontologii indywidualnej (i indywidualnej odpowiedzialności zawodowej) odpowiadało indywidualne wykonywanie zawodu. Powstawanie kancelarii prawnych (działających jak przedsiębiorstwa) powoduje, że można do nich odnieść rozważania o etyce biznesu. W kancelarii, w której współpracują adwokaci i radcowie prawni uwzględnić trzeba współwystępowanie różnych deontologii indywidualnych.

Nakazuje to wprowadzenie do rozważań nad deontologią zawodów prawniczych kategorii zbiegu standardów deontologicznych. [...] Zbieg standardów deontologicznych może rodzić pozytywne efekt synergii, widoczny także, z punktu widzenia ochrony interesów kontrahenta, w odniesieniu do zbiegu odpowiedzialności kontraktowej i deliktowej.

Autor sygnalizuje powyższy problem i wskazuje na potrzebę przeprowadzenia szerszych badań oraz uwzględniania przy ustalaniu kodeksów deontologicznych przez organy samorządów zawodowych, zbiegu norm deontologicznych występujących w tej samej kancelarii (zbieg poziomy) oraz norm deontologicznych indywidualnych ze standardami kolektywnymi (zbieg poziomy).

Tomasz Pietrzykowski, w artykule *Czy prawnicy mają szczególne powinności moralne?*, poszukuje związku kodeksów etyki z moralnością i etyką. Stwierdza, że w obecnym stanie rzeczy dyskusja nad praktycznymi konsekwencjami stawianych adwokatom, sędziom czy prokuratorom wymogów etycznych, ich sankcjonowaniem, relacji do prawa etc., znajduje się w stanie dość wyraźnego zamętu. Nie proponuje jednoznacznych rozwiązań, lecz stara się odszukać i naświetlić źródła owego zamętu. W zakończeniu prowadzonych rozważań stwierdza, że

ponad wszelką wątpliwość wydaje się jednak, że pytania o charakter kodeksów i norm etyki zawodowej nie są w żadnym razie zdezaktualizowane, choć coraz wyraźniej zdają się dezaktualizować udzielane na nie dotychczas odpowiedzi. Konieczny jest więc powrót i ponowne przemyślenie idei i charakteru kodeksów etyki zawodowej, co dałoby szansę spojrzenia na ich teoretyczne i filozoficzne podstawy w sposób zdecydowanie odmienny i bardziej owocny dla zrozumienia ich roli oraz praktycznego funkcjonowania.

W ciekawy sposób prezentuje problem etyki prawniczej Ryszard Sarkowicz (*O nie całkiem marginalnym problemie etyki prawniczej*), a mianowicie krytycz-

nie analizuje sformułowany w kodeksie etyki zawodowej zakaz utrzymywania przez prawnika relacji seksualnych z klientem, którego reprezentuje. Od pytania, jak taki zakaz powinien być sformułowany, przechodzi do pytania, dlaczego normy etyki zawodowej miałyby tak dalece wkraczać w sferę prywatności prawnika i klienta, skoro obie strony są dorosłe i w pełni świadome tego, co robią? Czy aby nie ogranicza to nadmiernie prawa człowieka do swobodnego kształtowania swej prywatności? Pytania postawione są nieco „prowokacyjnie”, ale ich postawienie pokazuje naturę problemu. W artykule przedstawiona jest dyskusja nad powyższą normą etyczną oraz doświadczenia amerykańskich i kanadyjskich prawników w regulowaniu tego zakazu.

Marek Smolak zajął się problemem aktywizmu sędziowskiego. Chodzi przede wszystkim o aktywność sądów konstytucyjnych i ich wpływ na porządek społeczno-polityczny państwa. Impulsem do przyjrzenia się temu zagadnieniu, były zarzuty ostatnio formułowane pod adresem Trybunału Konstytucyjnego, jakoby ten w swoim orzecznictwie kierował się określoną doktryną polityczno-prawną. Na potrzeby artykułu autor zdefiniował „aktywizm sędziowski”, jako aktywne uczestnictwo sądów w kształtowaniu określonej wizji porządku społeczno-politycznego państwa. Zwolennicy aktywizmu sędziowskiego postulują, by w każdej sytuacji, jeśli tylko orzecznictwo konstytucyjne prowadzi do osiągnięcia określonych celów politycznych czy społecznych, sądy konstytucyjne angażowały się politycznie w realizację tych celów. Powstaje jednak dylemat, jaki rodzaj zaangażowania politycznego sądów jest dopuszczalny, a jaki powinien być odrzucony w świetle zasady niezawisłości sędziowskiej? Na to pytanie nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Autor skłania się do przyjęcia stanowiska umiarkowanego, przyjmując, że

są takie granice rażącej niesprawiedliwości społecznej, przy przekroczeniu których przyzwyczajony sędzia nie może, kierując się zasadą niezawisłości sędziowskiej, odmówić zaangażowania się rozwiązania na drodze sądowej sporu politycznego. Jego zaangażowanie w realizację określonych celów politycznych, nawet za cenę narażenia się na zarzut ulegania wpływom zewnętrznym jest usprawiedliwione.

Jako nakaz deontologiczny, jaki sformułować należy wobec sędziego, proponuje odwołanie się w takich sytuacjach do tego, co nazywa obywatelską moralnością dążeń.

Dopełnieniem rozważań dotyczących zasad deontologii zawodowej prawników są dane o zasadach obowiązujących w wybranych kancelariach prawniczych w Polsce (Tomasz Karaś). Autor w oparciu o przeprowadzone badania przedstawia zasady obowiązujące w trzech kancelariach międzynarodowych oraz w dwóch kancelariach polskich. Zasady te dzieli na dwie grupy: niemające charakteru techniczno-instrukcyjnego oraz o charakterze techniczno-instrukcyjnym. Te pierwsze odnoszą się do standardów wykonywanej pracy w kancelariach prawniczych, informacji poufnych i ich charakteru, zakazu konkurencji, etycznych wymogów w zakresie świadczonej pracy w kancelarii, etycznych wymogów w kontaktach

z klientami. Zasady techniczno-instrukcyjne dotyczą stroju obowiązującego w pracy, wyglądu zewnętrznego, używanych czcionek i szablonów w redagowaniu dokumentów kancelarii, korzystania z poczty elektronicznej itp.

Z badań przeprowadzonych w polskich kancelariach wynika, że zasady deontologiczne (tj. zasady niemające charakteru techniczno-instrukcyjnego) nie są spisane w postaci wewnętrznego zbioru. Niektóre z nich wpisuje się bezpośrednio do umowy o pracę, inne przekazuje ustnie. Brak również spisanych sankcji za nieprzestrzeganie takich zasad. Kancelarie polskie nie posiadają również sprecyzowanych wymagań o charakterze techniczno-instrukcyjnym, chociaż zwyczajowo takie wymagania (w szczególności dotyczące wyglądu zewnętrznego, kontaktu z klientem) są stosowane. Widoczna jest jednak uniwersalizacja zasad obowiązujących w kancelariach prawnych. Kancelarie polskie powoli przyjmują zasady obowiązujące w międzynarodowych kancelariach prawnych. Im większa kancelaria, tym zasady w niej obowiązujące mają większe znaczenie i szerszy zakres stosowania.

Szerzej o perspektywach i tendencjach w kształtowaniu zasad etycznych mających zastosowanie do zawodów prawniczych pisze (w oparciu o doświadczenia amerykańskie) Tomasz Stawecki w artykule *Od perfekcjonizmu moralnego do reguł odpowiedzialności zawodowej*.

Jej istotą jest odchodzenie od nadawania etyce prawniczej jednoznacznie moralnego charakteru i od kierowania jej na osiąganie ideałów etycznych. Zakres etyki prawniczej redukuje się do zespołu reguł o charakterze proceduralnym lub reguł określających sankcje bądź wyznaczających podstawy ewentualnej odpowiedzialności za wykonywane czynności zawodowe. Dokonuje się to wszystko przy założeniu, że ramowa regulacja wsparta mechanizmem rynkowej konkurencji przedstawicieli zawodów prawniczych jest wystarczająca do wywołania skutków będących zwykle następstwem obowiązywania i przestrzegania norm etycznych (etyki zawodowej lub korporacyjnej).

W toku rozważań autor stawia pytania: czy tendencja, o której mowa wyżej, oznacza trwałą zmianę charakteru i treści etyki prawniczej? Czy jest ona zjawiskiem ponadlokalnym? Czy stanowi przejaw postępującej globalizacji stosunków społecznych? Wszystkich, którzy chcą poznać odpowiedzi na postawione wyżej pytania, zachęcam do lektury artykułów zamieszczonych w niniejszym zbiorze.